Foto: Arch. Zgromadzenia

Po wizycie Papieża w Polsce, tego samego roku Matka Generalna Maksymiliana Urbańczyk wraz z siostrami udaje się do Rzymu, aby podziękować Ojcu Świętemu za dar beatyfikacji Ojca Założyciela. Bogu niech będą dzięki!

Modlitwa dziękczynna
za beatyfikację Ks. Antoniego Rewery

Boże źródło wszelkiej świętości, Ty w swojej dobroci obdarzyłeś nasze Zgromadzenie błogosławionym Założycielem. Bądź uwielbiony za ten wspaniały dar i spraw, prosimy, aby błogosławiony Antoni stał się naszym wzorem i orędownikiem u Ciebie. Niech nam uprosi łaskę doskonałego posłuszeństwa Ewangelii, nauce Kościoła i naszej zakonnej Regule, abyśmy osiągnęły pełnię życia w Chrystusie, Twoim Synu, a naszym Panu, który żyje i króluje przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Jubileusz profesji zakonnej

Dziękczynienie za 25 lat życia konsekrowanego przeżywać będą: s. Wikaria Victoria Kwiatkowska, s. Przełożona Urszula Kuźnia, s. Noemi Okła, s. Judyta Bełczącka i s. Helena Furman. Uroczystość Jubileuszu w Zgromadzeniu zaplanowana jest na zakończenie lipcowej serii rekolekcji, w sobotę 11 lipca 2015 roku o godz. 11.30.

Zaproszenie na rekolekcje dla dziewcząt

W dniach 1-4 lipca 2015 r. w Sandomierzu, w Domu Generalnym. Rozpoczęcie wieczorem 1 lipca, zakończenie w południe 4 lipca.

Zaproszenie do wspólnej modlitwy

Możemy zwracać się z prośbami do Boga prosząc o wstawiennictwo bł. ks. Antoniego, 12 dnia każdego miesiąca w kościele pw. św. Józefa w Sandomierzu na Mszy św. o godz. 18.00.

Zgromadzenie Córek św. Franciszka Serafickiego
Plac Św. Wojciecha 2
27 – 600 Sandomierz
s.emiliacfs@interia.pl

REWERZANKA

NR 6 / CZERWIEC 2015 Zgromadzenie Córek św. Franciszka Serafickiego

Serce Jezusa gorejące ognisko miłości

Zwykłemu człowiekowi „serce” zazwyczaj kojarzy się z organem, miłością lub życiem. O tematyce serca powstawały liczne wiersze, sztuki teatralne, piosenki. Natomiast każdemu chrześcijaninowi słowo „serce” najczęściej utożsamia się z Najświętszym Sercem Jezusa i Niepokalanym Sercem Najświętszej Maryi Panny. W miesiącu czerwcu spójrzmy raz jeszcze na ten „atrybut” Bożej miłości jakim jest Najświętsze Serce Jezusa. Serce to jawi się nam jako kochające i pałające miłością do wszystkich ludzi. Miłość wzywa miłość. Bóg pragnie naszej miłości, lecz my nie będziemy mogli Go kochać jeśli Go wpierw nie poznamy, jeśli nie zatopimy się w Jego Sercu: cichym i pokornym. Chociaż kult Serca Jezusowego kojarzy się wiernym ze św. Małgorzatą Marią Alacoque, to jednak przez wieki liczne grono świętych żywiło głębokie nabożeństwo do Serca Jezusa. Wśród nich byli m.in. św. Bernard, św. Gertruda Wielka, św. Faustyna Kowalska, św. Franciszek z Asyżu oraz bł. ks. Antoni Rewera. Bł. ks. Antoni zapatrzony w postać św. Franciszka z Asyżu przejął od Niego kult Krzyża, Chrystusowej Męki, a także związanego z tym kultem ducha wynagrodzenia.

Za wzór wynagrodzenia „ukazywał konające w Ogrójcu Najświętsze Serce Pana Jezusa”. Pragnął, aby ludzie okazywali wdzięczność Bogu za Jego miłość, praktykując pierwsze piątki miesiąca i odprawiając Godzinę Świętą. Aby kształtowali w sobie ducha pokuty i ascezy oraz pełnili uczynki miłosierne względem bliźnich. Wszystko to ma pomóc człowiekowi zobaczyć „świętość Boga, ludzką słabość oraz nędzę”, a także stawać się źródłem „troski o serce czyste, serce czułe na sprawy Boże i biedę ludzką, serce mężne i pokorne tak, by ofiara wynagrodzenia była miła Bogu”. Bł. ks. Antoni sam rozmiłowany w kontemplacji Serca Jezusa pragnął, aby to nabożeństwo poznało i ukochało jak najwięcej dusz, szczególnie tych uwikłanych w grzech, samotność, lekceważonych i cierpiących. Pochylając się zatem nad wezwaniami Litanii do Serca Jezusa ofiarujmy Bogu nasze serca, tak często obciążone grzechem i balastem trosk. Słuchajmy uważnie głosu Jezusa, który mówi do nas z miłością: „Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych”.

S. Rozalia CFS

Droga księdza Antoniego Rewery do chwały ołtarza

(wspomnienia siostry ze Zgromadzenia Córek św. Franciszka Serafickiego)

Sierpień 1978 roku - bierzemy udział w pieszej pielgrzymce z Warszawy na Jasną Górę - to jedyna pielgrzymka warszawska akceptowana przez władze państwowe, w której bierze udział wielotysięczna grupa z Polski i sąsiednich krajów. Następnego dnia t.j. 6-ego sierpnia świat obiegła smutna wiadomość - „zmarł Papież Paweł VI". Młodzież z Italii na znak żałoby przypięła do swojej flagi czarną wstęgę – pielgrzymi wędrują w ciszy, bez śpiewu.

Jest wrzesień tamtego roku, jestem w podróży - na dworcu w Kielcach, ktoś podchodzi do mnie i informuje „siostro, zmarł Papież - odpowiadam - jak to przecież Papież zmarł miesiąc temu?" Podróżny przekonuje mnie - to nowy Papież zmarł Jan Paweł I. Zdziwienie ogarnęło cały świat - bardzo krótki pontyfikat.

Październik 1978 r. - zbliża się następne Konklawe, w gazetach ukazują się zdjęcia kardynałów uczestniczących w wyborze nowego Papieża. Siostry skupione wpatrzone w twarze kardynałów snują domysły - który będzie wybrany na Głowę Kościoła Świętego - mówiąc „na pewno nie Polak". Do naszej dyskusji dołącza s. Przełożona Maria Pater i z całym przekonaniem wypowiada słowa: „papieżem zostanie Polak Kard. Karol Wojtyła i my do Rzymu pojedziemy". Słowa te wywołały nieufność, zaczęłyśmy zaprzeczać - to niemożliwe, przecież Włosi nie dopuszczą, nie złamią wielowiekowej tradycji?

16 październik 1978 r., a jednak! Wieczorem polskie radio podaje do wiadomości: Papieżem został wybrany Polak ks. Kardynał Karol Wojtyła! Radość ogarnęła całą Polskę i rodaków mieszkających za granicą, którzy z dumą przyznawali się do pochodzenia polskiego.

Trudno uwierzyć w to co się dokonało - nawet wśród duchowieństwa! Opowiada s. Dorota Dąbrowska, która wówczas pracowała w Domu Rekolekcyjnym w Lublinie i jako pierwsza tam usłyszała wiadomość o wyborze Kardynała Karola Wojtyły na Papieża. Pobiegła wówczas jak św. Magdalena, aby oznajmić nowinę kapłanom zgromadzonym na rekolekcjach; - kiedy wbiegła do refektarza - krzycząc -Papieżem został Polak! – została wyśmiana przez zgromadzonych - „ale się żarty siostry trzymają!".

W pierwszym wystąpieniu Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział między innymi - „nie zostawiajcie mnie samego".
Jest jesień 1980 r., siostra Przełożona Maria Pater przygotowuje pielgrzymkę do Papieża do Rzymu. Zaczęły się przygotowania od strony formalnej - nie było to łatwe - paszporty, viza, gotówka na pobyt w Italii. Pielgrzymka została zaplanowana na lipiec 1981 r.

13 maja 1981 r., tragedia na pl. św. Piotra - zamach na życie Papieża - ogromne przeżycie na całym świecie, a szczególnie w Polsce i Kościele katolickim.
Nasza pielgrzymka do Watykanu zaczęła się smutną wiadomością - nie będzie spotkania z Papieżem. Kiedy zbliżał się termin wyjazdu - nikt się nie wycofał, nie zwątpił - jedziemy ufając Boskiej Opatrzności. Po trudach pielgrzymki znaleźliśmy się w Rzymie, stanęliśmy na pl. św. Piotra na środowej, smutnej audiencji zorganizowanej przez O. Kazimierza Przydatka - modląc się o zdrowie dla Papieża, ale dla naszej grupy to było za mało - następnego dnia pojechaliśmy na dziedzińce przed Polską Klinikę Gemelli, tam na małej karteczce przekazaliśmy pozdrowienia z Sandomierza i małą wizytówkę z Ojcem Założycielem ks. Antonim Rewerą z modlitwą o Jego beatyfikację.

Foto: Arch. Zgromadzenia

Kiedy Papież odzyskał zdrowie ponownie wybiera sie do Polski. I tak w roku 1983 - bierzemy udział w pielgrzymce na krakowskie błonia, którą zorganizowali Księża Biskupi diecezji sandomierskiej (specjalnym pociągiem). Wracając ze spotkania z Ojcem świętym - zmęczone, ale pełne entuzjazmu - idziemy pieszo od dworca PKP przez most na Wiśle – kiedy ukazuje sie piękny widok na skarpę sandomierską: Collegium Gostomianum, Dom Długosza, Katedra - jedna z sióstr wypowiada słowa „zobaczycie i do Sandomierza przyjedzie Papież i tu na tym wzgórzu będzie ołtarz i będzie beatyfikacja Ojca Założyciela". Słowa te były przyjęte sceptycznie - wydawało się to niemożliwe.

Rok 1988, 10-ta rocznica pontyfikatu Jana Pawła II. Wybieramy się do Rzymu. Przygotowujemy prezenty dla Ojca Świętego haftowaną albę i komplet bielizny kielichowej. W październiku, po trudach podróży jesteśmy w Rzymie, zostaliśmy przyjęci na specjalnej audiencji dla Polaków w sali Klementyńskiej. Ojciec Święty przechodził - zatrzymywał sie przy każdej grupie, był pełen energii i humoru. Kiedy podszedł do naszej grupy, Ojciec Hejmo przedstawia: „Córki św. Franciszka z Sandomierza" - na to Ojciec Święty: „Tego, że św. Franciszek był w Sandomierzu to nie wiedziałem". Składając Ojcu Świętemu życzenia z racji dziesięciolecia pontyfikatu, wręczamy prezent z zatkniętą skromną broszurką i zdjęciem Ojca Założyciela ks. Antoniego Rewery. Siostra na końcu wypowiada prośbę: „Ojcze Święty prosimy o beatyfikację Ojca Założyciela". Ojciec Święty wpatrując się w fotografię powiedział: „zaraz, zaraz - poczekajcie" ....

Foto: Arch. Zgromadzenia

Minęło niewiele czasu - słyszymy: Ojciec Święty ogłasza przygotowanie do wspólnej beatyfikacji biskupów, kapłanów, osób zakonnych, którzy zostali zamordowani podczas II wojny światowej w obozach koncentracyjnych. Każda diecezja zgłasza swoich kandydatów. Z sandomierskiej diecezji został wytypowany ks. Prałat Antoni Rewera, jak również jego siostrzeniec ks. Władysław Miegoń kapelan Marynarki Wojennej. Postulatorem został mianowany ks. Kanclerz Zygmunt Gil, a Wice postulatorem ks. kan. Zygmunt Niewadzi - proboszcz parafii p.w. Św. Józefa w Sandomierzu.

W roku 1998 Matka Generalna Maksymiliana Urbańczyk posyła siostry do pracy w Rzymie - 5 sióstr wyjeżdża do pracy w Domu Generalnym OO. Oblatów Maryi Niepokalanej. Na rozpoczęcie zadań siostry proszą Ojca Świętego o błogosławieństwo, a Matka Generalna wręcza Papieżowi prezent i biografię Założyciela, Ojciec Święty spojrzał na zdjęcie i powiedział: „pamiętam, pamiętam ks. Antoni Rewera".

Foto: Arch. Zgromadzenia.

Rok 1999 - Ojciec Święty przyjeżdża do Polski 12. czerwca do Sandomierza - witany na powiślańskich błoniach, ołtarz na skarpie przed Gostomianum. Następny dzień pielgrzymki Ojca Świętego to Warszawa, 13. czerwca wspomnienie liturgiczne św. Antoniego z Padwy i tu w Warszawie dokonuje się beatyfikacja 108 męczenników za wiarę podczas II wojny światowej - pośród nich bł. ks. Antoni Rewera - Założyciel Zgromadzenia Córek Świętego Franciszka Serafickiego.

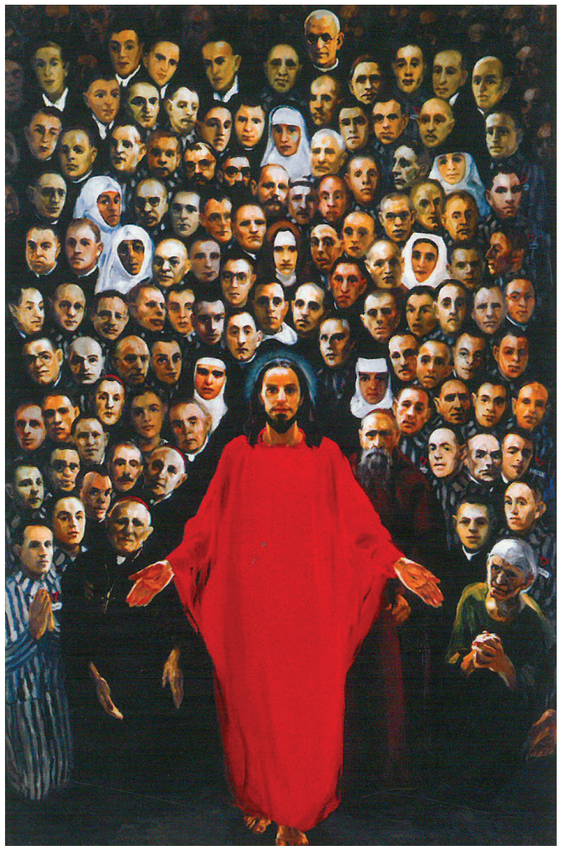

Bł. ks. Antoni Rewera w gronie 108 męczenników II wojny światowej.